

Sygn. akt V KZ 43/17

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **A. N.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 26 października 2017 r.,

na posiedzeniu w przedmiocie zażalenia obrońcy skazanego

na zarządzenie Zastępcy Przewodniczącego IV Wydziału Karnego - Odwoławczego Sądu Okręgowego w S.

z dnia 18 lipca 2017 r., sygn. akt IV WKK [...],

o odmowie przyjęcia kasacji

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Zarządzeniem Zastępcy Przewodniczącej IV Wydziału Karnego – Odwoławczego Sądu Okręgowego w P. z dnia 17 lipca 2017 r., sygn. akt IV WKK [...], odmówiono przyjęcia kasacji obrońcy skazanego A. N., adw. M. M., od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 21 grudnia 2016 r. sygn. IV Ka [...], utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w M. z dnia 6 czerwca 2016 r., sygn. akt II K [...]. Odmowę uzasadniono tym, że kasacja została wniesiona po terminie, zaś wniosek obrońcy o przywrócenie terminu nie został uwzględniony.

Na zarządzenie to zażalił się obrońca skazanego, podnosząc w zażaleniu, że odmowa przywrócenia skazanemu terminu do wniesienia kasacji była niezasadna, gdyż niedochowanie terminu wyniknęło z przyczyn leżących po stronie poprzedniej obrońcy, która nie poinformowała skazanego o zapadłym wyroku odwoławczym, skutkiem czego uniemożliwiono mu wniesienie kasacji w

ustawowym terminie. Konkludując, obrońca skazanego o zmianę zaskarżonego zarządzenia i przyjęcie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Jest poza sporem, że adw. K. O., pełniąca funkcję obrońcy w postępowaniu odwoławczym, złożyła w terminie wnioski o sporządzenie i doręczenie wyroku Sądu Okręgowego w terminie, co więcej, wyrok z uzasadnieniem został jej doręczony 13 stycznia 2017 r., co otworzyło termin do wniesienia kasacji. Niesporne jest też, że kasacja sporządzona w sprawie przez adw. M. M., aktualnego obrońcę skazanego, została wniesiona (wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu) dopiero 16 marca 2017 r., czyli po upływie terminu określonego w art. 524 k.p.k.

Zasadniczym zarzutem podnoszonym przez skarżącego jest – zgodnie z art. 528 § 2 w zw. z art. 447 § 4 k.p.k. – bezzasadność odmowy przywrócenia skazanemu terminu do wniesienia kasacji, którą orzeczono postanowieniem z dnia 8 maja 2017 r. Niemniej, w ocenie Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy miał uzasadnione powody by odmówić wnioskowi obrońcy o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji, gdyż uchybienie terminowi z art. 524 § 1 k.p.k. w niniejszej sprawie nie nastąpiło z przyczyn od skazanego niezależnych. I tak, powtórzyć należy za Sądem Okręgowym, że skazany opuszczając kraj nie wskazał pełnomocnika do doręczeń, skutkiem czego mimo skutecznego w świetle przepisów k.p.k. zawiadomienia o terminie rozprawy odwoławczej, nie wiedział o terminie jej przeprowadzenia. Trafnie zauważył Sąd Okręgowy, że gdyby skazany wykazał minimum dbałości o swoje sprawy, kontaktowałby się z obrońcą dla zasięgnięcia wiedzy o terminie rozprawy odwoławczej i zapadłych tam rozstrzygnięciach. Takiej staranności skazany nie wykazał. Należyta staranność wykazała natomiast adw. K. O., która złożyła w terminie wnioski o sporządzenie i doręczenie pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, otwierając skazanemu drogę do wniesienia kasacji, której – co należy podkreślić – nie miała obowiązku wywodzić.

Trzeba jednak zaznaczyć, że dla oceny zasadności zaskarżonego zarządzenia, kluczowa jest w ocenie Sądu Najwyższego okoliczność wynikająca

z korespondencji e-mailowej skazanego do adw. K. O., datowanej na 8 marca 2017 r., a przedłożonej jako załącznik do pisma tejże z dnia 18 sierpnia 2017 r. Z treści tej korespondencji wynika jednoznacznie, że skazany najpóźniej w dniu 8 marca 2017 r. posiadał wiedzę o zapadnięciu wyroku Sądu odwoławczego i upływie terminu do wniesienia kasacji. Tezę o tym, że skazany dowiedział się o wydaniu wyroku Sądu odwoławczego wcześniej niż – jak twierdzi obecny obrońca, adw. M. M. – w dniu 9 marca 2017 r., potwierdza też data udzielenia temu ostatniemu upoważnienia do obrony, w szczególności do sporządzenia kasacji, tj. 25 lutego 2017 r. Zdaniem Sądu Najwyższego udzielenie upoważnienia do wniesienia kasacji innemu adwokatowi niż dotychczas prowadzący sprawę, bez posiadania wiedzy o tym, że zapadł już wyrok Sądu odwoławczego, jest zachowaniem sprzecznym z doświadczeniem życiowym i jako takie wydaje się nieprawdopodobne. Konkludując, zebrane w sprawie informacje uzasadniają wniosek, że skazany dowiedział się o wydaniu wyroku Sądu odwoławczego wcześniej niż 9 marca 2017 r. Oznacza to, że wniosek o przywrócenie terminu, wniesiony przez obrońcę 16 marca 2017 r., został złożony po upływie określonego w art. 126 § 1 k.p.k. 7-dniowego terminu zawitego, biegnącego od ustania przeszkody uniemożliwiającej zachowanie terminu do wniesienia kasacji. Wniosek o przywrócenie terminu był więc w ogóle niedopuszczalny, co definitywnie zamknęło drogę do wniesienia kasacji. W takim stanie rzeczy, podniesione w zażaleniu zarzuty dotyczące jawią się jako chybione, a zażalenie na odmowę przyjęcia kasacji – jako bezzasadne.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.